

Sygn. akt I ACa 679/13

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 9 sierpnia 2013 r.

Sąd Apelacyjny we Wrocławiu – Wydział I Cywilny w składzie:

Przewodniczący:	SSA Małgorzata Lamparska
Sędziowie:	SSA Elżbieta Lipińska SSA Iwona Biedroń (spr.)
Protokolant:	Marta Perucka

po rozpoznaniu w dniu 30 lipca 2013 r. we Wrocławiu na rozprawie

sprawy z powództwa (...) **Spółki z o.o. w O.**

przeciwko **M. S., S. W. i W. C.**

o zapłatę

na skutek apelacji pozwanych

od wyroku Sądu Okręgowego w Opolu

z dnia 27 marca 2013 r. sygn. akt VI GC 173/11

**1. zmienia zaskarżony wyrok w punkcie I w ten sposób, że powództwo w tej części oddala oraz zasądza od strony powodowej na rzecz każdego z pozwanych po 2.400 zł tytułem zwrotu kosztów procesu;**

**2. zasądza od strony powodowej na rzecz każdego z pozwanych po 3.461 zł tytułem zwrotu kosztów postępowania apelacyjnego.**

## UZASADNIENIE

Strona powodowa (...) sp. z o.o. w O. wniosła o zasądzenie solidarnie od pozwanych: M. S. (1), S. W., W. C. kwoty 425.703,75 zł wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 09.03.2011 r.; tytułem zwrotu wynagrodzenia za wykonanie projektu architektonicznego na podstawie umowy z dnia 12.03.2009 r. (153.659 zł), od której strona powodowa odstąpiła z uwagi na wady projektu oraz tytułem kar umownych za nienależyte wykonanie umowy (zwłoka w wykonaniu obowiązków umownych).

Zaskarżonym wyrokiem Sąd Okręgowy w Opolu zasądził solidarnie od pozwanych na rzecz strony powodowej kwotę 153.659 zł wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 09.03.2011 r. do dnia zapłaty, oddalił powództwo w pozostałym zakresie oraz zasądził od pozwanych na rzecz strony powodowej kwotę 7.912 zł tytułem zwrotu kosztów postępowania.

Istotne dla rozstrzygnięcia ustalenia faktyczne, poczynione przez Sąd Okręgowy, przedstawiały się następująco.

W dniu 12.03.2009 r. pomiędzy pozwanymi M. S., S. W. i W. C. jako wykonawcami a stroną powodową (...) sp. z o.o. w O. jako zamawiającym została zawarta umowa o wykonanie projektu architektonicznego. Przedmiotem umowy było wykonanie przez pozwaną wielobranżowej dokumentacji projektowej salonu sprzedaży samochodów wraz z serwisem w O..

W fazie I pozwani mieli sporządzić projekt koncepcyjny, następnie projekt budowlany, w zakresie niezbędnym do uzyskania pozwolenia na budowę, a w fazie III projekt wykonawczy w zakresie niezbędnym do realizacji zamierzenia inwestycyjnego. Projekt budowlany został oparty na projekcie koncepcyjnym, wybranym i zatwierdzonym przez stronę powodową.

O zauważonych wadach dokumentacji projektowej w każdym czasie zamawiający winien zawiadomić wykonawcę w terminie do 14 dni od daty ich ujawnienia.

Równocześnie pozwani zobowiązali się do konsultowania przyjętych rozwiązań i realizacji oczekiwań strony powodowej na każdym etapie prac projektowych.

Wynagrodzenie za wykonane dzieło wyniosło 158.000 zł.

W punkcie 7.8 § 7 pozwani zobowiązali się usunąć zgłoszone przez zamawiającego wady w przedmiocie umowy lub jego części, o ile wady spowodowane zostały czynnościami leżącymi po stronie projektanta w postaci poprawianej dokumentacji. W przypadku ujawnienia wad projektu strona powodowa mogła żądać poprawienia w ustalonym przez strony terminie, ale nie dłuższym niż 14 dni roboczych od powiadomienia pozwanych o wadach, a w przypadku niedotrzymania ustalonego terminu – mogła odstąpić od umowy i żądać zwrotu wynagrodzenia i naprawienia szkody.

Pozwani zobligowani byli do sporządzenia kosztorysu inwestorskiego na podstawie przedmiaru robót po zamknięciu projektu budowlanego.

Biuro (...), sporządzające projekt, zostało wybrane przez stronę powodową w wyniku konkursu ofert. Jedną z istotnych kwestii decydujących o wyborze był wskazany w ofercie pozwanych koszty realizacji m<sup>2</sup> inwestycji.

W dniu 06.08.2009 r. strona powodowa odebrała projekt koncepcyjny.

Pismem z dnia 21.08.2009 r. pozwana M. S. została wezwana do usunięcia ujawnionych wad w przekazanym projekcie koncepcyjnym, gdzie między innymi strona powodowa wносиła o uszczegółowienie tabeli, wskazanie podstaw wyceny, podnosząc, że bardzo istotnym jest uzasadnienie i uwiarygodnienie przedstawionego kosztu inwestycji, gdyż jest to kluczowa informacja, pozwalająca na ocenę, czy zamiar inwestycyjny jest rentowny. Dla strony powodowej był to kluczowy element dla biznesplanu stanowiący podstawę do podjęcia decyzji o kontynuowaniu projektu.

W dniu 17.12.2009 r. strony podpisały aneks nr (...) do umowy. Zawarte w nim postanowienia dotyczyły między innymi podwyższenia wynagrodzenia dla pozwanych, a także obowiązku zgłaszania przez stronę powodową uwag do projektu budowlanego lub wykonawczego w terminie 14 dni od przedstawienia tychże projektów. W § 4 wskazano, że przedmiar robót powinien być wykonany na tyle precyzyjnie, aby wykazanie pozycji w nim nieuwjętych nie przekraczało 5% wartości inwestycji oraz że jeżeli obiekt będzie realizowany według założeń przewidzianych w koncepcji, to kosztorys nie będzie się różnił więcej niż 10% od kosztorysu przedstawionego w koncepcji.

Według wstępnego harmonogramu rzeczowo – finansowego pozwani wycenili wartość robót ogółem na kwotę 6.002.141 zł. Po sporządzeniu projektu budowlanego pozwani sporządzili zestawienie wartości robót związanych z budową salonu samochodowego. Łączny koszt inwestycji netto określili na 6.915.953,43 zł.

W dniu 28.10.2010 r. strona powodowa na podstawie § 2 pkt 4.5 i 7 pkt 8 umowy wezwała pozwanych do usunięcia wady w projekcie polegającej na przekroczeniu limitu kosztów. Podtrzymała również stanowisko odnośnie

dokumentacji warsztatowej, której uprzednio żądała od pozwanych. Pozwani w piśmie z dnia 09.11.2010 r. podnieśli, że sporządzona przez nich dokumentacja jest prawidłowa. Jednocześnie wskazali na możliwość stosowania rozwiązań zamiennych, uzgodnionych z projektantami, które pozwoliłyby na zmniejszenie kosztów realizacji inwestycji.

Strona powodowa złożyła ofertę na realizację inwestycji. Oferenci gotowi byli zrealizować projekt za sumy znacząco przewyższające kosztorys inwestorski.

Pomimo uzyskania pozwolenia budowlanego strona powodowa nie przystąpiła do realizacji z uwagi na wielkość kosztów. Pozwolenie na budowę wygasło.

W dniu 16.02.2011 r. strona powodowa złożyła oświadczenie o odstąpieniu od umowy, przywołując cały katalog zarzutów, w tym zapis dotyczący terminu usunięcia zgłoszonych wad i konsekwencji jego niedotrzymania. Równocześnie wezwała pozwanych do zapłaty kwoty 134.322 zł tytułem zwrotu zapłaconego wynagrodzenia umownego, kwoty 19.337 zł tytułem zwrotu zaliczki oraz kar umownych.

Pismem z dnia 04.11.2011 r. pozwani zostali wezwani do zapłaty spornej należności, której nie uiszcili.

Strona powodowa domagała się również dokonania poprawek dotyczących projektu instalacji grzewczej. Zgodnie z ustaleniami, projekt miał obejmować dwa kotły, natomiast pozwani uwzględnili jedynie jeden kocioł. Pozwani wskazali, że jest to niedopatrzenie i równocześnie zobowiązali się do dokonania nieodpłatnie zmian w projekcie przy uwzględnieniu dwóch kotłów, jednak projekt zastępczy w tym zakresie nie został wykonany.

W tak ustalonym stanie faktycznym Sąd Okręgowy uznał, że powództwo zasługiwało na uwzględnienie co do kwoty 153.659 zł, stanowiącej uiszczone wynagrodzenie (łącznie z zaliczką).

Odwołując się do opinii biegłej sądowej, oceniającej sporządzone projekty wraz z kosztorysami, Sąd Okręgowy wskazał, że jednym z istotnych kryteriów wyboru oferty, złożonej przez pozwanych, była skalkulowana przez nich cena za wykonanie 1 m<sup>2</sup> obiektu. Rzeczywista cena realizacji projektu, odbiegająca od zastrzeżonej w umowie, sprawiała, że dzieło dotknięte było wadą, uprawniającą stronę powodową do odstąpienia od umowy na podstawie § 8 ust. 2 umowy i do żądania zwrotu zapłaconego pozwanym wynagrodzenia.

Wady projektu w zakresie kotła grzewczego były usuwalne, a wskazywana przez stronę powodową dokumentacja warsztatowa została sporządzona przez pozwanych w niezbędnym zakresie.

Od powyższego wyroku apelację wywiedli pozwani, zaskarżając go w punkcie I i podnosząc zarzuty naruszenia przepisów:

1) art. 233 k.p.c. w zw. z art. 328 § 2 k.p.c. przez brak oceny całości materiału dowodowego w sprawie, co skutkowało zaniechaniem wskazania, które z dowodów Sąd uznał za wiarygodne, a którym dowodom Sąd odmówił wiary oraz przez zaniechanie wskazania podstawy prawnej wyroku wraz z przytoczeniem przepisów prawa, w szczególności – w zakresie braku uprawnienia strony powodowej do odstąpienia od umowy z dnia 12.03.2009 r. oraz uchybienia przez stronę powodową terminom zbadania prawidłowości projektów i zawiadomienia pozwanych o stwierdzonych wadach;

2) art. 233 k.p.c. w zw. z art. 33 ust. 3 ustawy z dnia 29.01.2004 r. Prawo zamówień publicznych oraz rozporządzenia Ministra Infrastruktury w sprawie określenia metod i podstaw sporządzenia kosztorysu inwestorskiego, obliczania planowanych kosztów prac projektowych oraz planowanych kosztów robót budowlanych, określonych w programie funkcjonalno – użytkowym z dnia 18.05.2004 r. przez ustalenie, że podana przez biegłą kwota 7.982.920,43 zł stanowi kwotę wartości inwestycji, podczas gdy w rzeczywistości kwota ta została obliczona tak jak na potrzeby zamówienia publicznego, tj. jako kwota, przy której przekroczeniu przetarg powinien zostać unieważniony;

3) art. 233 § 1 k.p.c. przez błędne ustalenie, że wszystkie projekty (w tym koncepcyjny i budowlany) były obarczone wadą istotną, w szczególności:

a) ustalenie wyłącznie w oparciu o przesłuchanie strony powodowej, z pominięciem pozostałych dowodów, że kwestia realizacji kosztów inwestycji była najbardziej istotnym dla strony powodowej czynnikiem, decydującym o wyborze wykonawcy;

b) ustalenie, że przekroczenie zakładanych kosztów w kosztorysie inwestorskim stanowi wadę całego projektu (w tym koncepcyjnego i budowlanego), z pominięciem dowodów wskazujących na to, że strona powodowa brała udział w wyborze rozwiązań projektowych i doborze materiałów;

c) ustalenie, że strona powodowa, doręczając pozwanym pismo z dnia 28.10.2010 r., dochowała terminu, wyznaczonego na zawiadomienie pozwanych o wadach projektu wykonawczego, z pominięciem dowodów w postaci projektu wykonawczego oraz pism od wykonawców, składających oferty wstępne;

2) art. 233 § 1 k.p.c. w zw. z art. 227 k.p.c. przez dorozumiane ustalenie, że projekty (w tym projekt budowlany i koncepcyjny) obarczone były wadą istotną, podczas gdy strona powodowa wykorzystała projekt koncepcyjny, a Sąd pierwszej instancji nie rozpoznał wniosków dowodowych, zawartych w piśmie z dnia 12.04.2012 r., na okoliczność przeciwną;

3) art. 65 § 2 k.c. przez:

a) uznanie, że intencją stron w zakresie § 8 umowy było umożliwienie stronie powodowej odstąpienia od całości umowy, to jest w zakresie obejmującym projekt koncepcyjny i budowlany, w sytuacji, w której strona powodowa kwestionowała jedynie projekt wykonawczy;

b) interpretację umowy i § 4 aneksu nr (...) w sposób zakładający, że strony zgodnie ustaliły, że istotną cechą umowy było zachowanie określonej wysokości kosztów realizacji inwestycji, a intencją stron było odniesienie się do sposobu kosztorysowania, zgodnego z ustawą Prawo zamówień publicznych;

4) art. 492 k.c., art. 491 § 2 k.c., art. 637 § 2 k.c. przez uznanie, że:

a) prawo do odstąpienia od umowy może zostać zrealizowane po wykonaniu umowy w całości;

b) skuteczne jest zastrzeżone w umowie prawo odstąpienia, mimo że strony nie oznaczyły w umowie ścisłego terminu, w którym prawo takie mogłoby zostać wykonane;

c) strona powodowa była uprawniona do odstąpienia od umowy w całości, mimo że świadczenie pozwanych było podzielne, a zgodnie z ustaleniami Sądu projekt koncepcyjny oraz projekt budowlany nie były obarczone wadami uzasadniającymi odstąpienie od umowy, a wady projektu wykonawczego w zakresie kosztorysu mogły zostać usunięte;

d) przekroczenie założonej wartości kosztorysu inwestorskiego stanowi wadę istotną dzieła;

5) art. 563 § 2 k.c. w zw. z art. 638 k.c. przez uznanie, że strona powodowa terminowo zawiadomiła pozwanych o wadzie kosztorysu inwestorskiego w postaci przekroczenia kwoty wynikającej z kosztorysu koncepcyjnego, mimo tego, że od dnia przekazania stronie powodowej projektu (28.08.2010 r. i 31.08.2010 r.) do dnia zawiadomienia pozwanych o wadzie (28.10.2010 r.) upłynęło prawie 2 miesiące;

6) art. 640 k.c. przez stwierdzenie, że w sytuacji, w której istniała możliwość dostosowania konkretnych rozwiązań projektowych, pozwalających na obniżenie kosztów inwestycji, lecz zabrakło komunikacji między stronami umowy, pozwani powinni odstąpić od umowy, podczas gdy przepis art. 640 k.c. może znaleźć zastosowanie jedynie wówczas, gdy dzieło nie zostało ukończone;

7) art. 494 k.c. przez zasądzenie od pozwanych na rzecz strony powodowej całości wynagrodzenia, wpłaconego pozwanym na podstawie umowy, podczas gdy Sąd pierwszej instancji ustalił, że projekt koncepcyjny i projekt budowlany nie były obciążone wadami uzasadniającymi odstąpienie od umowy.

W oparciu o powyższe zarzuty pozwani wnieśli o zmianę wyroku w zaskarżonej części przez oddalenie powództwa oraz o zasądzenie od strony powodowej na swoją rzecz kosztów postępowania, przeprowadzonego przed Sądami obu instancji.

W odpowiedzi na apelację strona powodowa wniosła o jej oddalenie i o zasądzenie od pozwanych na swoją rzecz kosztów postępowania apelacyjnego.

**Sąd Apelacyjny ustalił następujący stan faktyczny:**

W dniu 12.03.2009 r. strona powodowa (...) sp. z o.o. w O. jako zamawiającą a pozwanymi: M. S. (1), S. W. i W. C. jako wykonawcami została zawarta umowa o dzieło – wykonanie projektu architektonicznego salonu sprzedaży samochodów wraz z serwisem. Projekt, stanowiący przedmiot umowy, miał obejmować 3 fazy:

1. projekt koncepcyjny;
2. projekt budowlany, bazujący na projekcie koncepcyjnym, wybranym i zatwierdzonym przez stronę powodową;
3. projekt wykonawczy w zakresie niezbędnym do realizacji zamierzenia inwestycyjnego wraz z projektami elementów małej architektury.

Wynagrodzenie należne pozwanym wyniosło 158.500 zł, a w dniu 20.10.2009 r. zostało podwyższone o kwotę 15.000 zł netto.

Zgodnie z zapisem § 2 ust. 2.4.5., strona powodowa miała obowiązek zawiadomić pozwanych o zauważonych wadach dokumentacji projektowej w ciągu 14 dni od daty ich ujawnienia. Pozwani mieli obowiązek usunąć zgłoszone przez stronę powodową wady w przedmiocie umowy, o ile wady te zostały spowodowane czynnościami leżącymi po stronie projektanta, wyłącznie w postaci poprawionej dokumentacji (§ 7 ust. 7.8. umowy).

W § 8 ust. 8.2. umowy strony postanowiły, że jeżeli zostaną ujawnione wady projektu, strona powodowa może w następującej kolejności:

- zażądać poprawienia w ustalonym przez strony terminie, nie dłuższym niż 14 dni roboczych od powiadomienia pozwanych o wadach;
- w przypadku niedotrzymania ustalonego terminu – odstąpić od umowy i żądać zwrotu wynagrodzenia oraz naprawienia szkody.

**dowód:**

- umowa z dnia 19.02.2009 r., k. 34 – 51;
- aneks nr (...), k. 71 – 72.

W dniu 17.12.2009 r. strony zawarły aneks nr (...) do umowy, postanawiając w § 4, że przedmiar robót powinien być wykonany na tyle precyzyjnie, aby wykonanie pozycji w nim nieuwzględnionych nie przekroczyło 5% wartości inwestycji i że jeżeli obiekt realizowany będzie według założeń, przewidzianych w koncepcji, to kosztorys inwestorski nie będzie się różnił więcej niż 10% od kosztorysu przedstawionego w koncepcji.

**dowód:**

- aneks nr (...), k. 71 – 72.

Przewidywana kwota realizacji inwestycji, którą skłonna była wyłożyć strona powodowa, wynosiła 6.022.141,10 zł i była ona znana pozwanym w chwili zawierania umowy.

- okoliczność bezsporna.

W dniu 05.08.2009 r. pozwani przekazali stronie powodowej projekt koncepcyjny.

**dowód:**

- protokół odbiorczy nr 1, k. 62.

W lutym 2010 r. strony uzgodniły, że projektowany obiekt będzie ogrzewany kotłami połączonymi w sposób kaskadowy. Założono, że projekt budowlany będzie musiał uwzględniać dwa kotły grzewcze.

- okoliczności bezsporne.

W dniu 22.03.2010 r. pozwani przekazali drogą elektroniczną stronie powodowej dokumentację projektową – projekt budowlany. W formie pisemnej został on wydany w dniu 20.05.2010 r.

**dowód:**

- protokół przekazania dokumentacji projektowej, k. 150;

- protokół odbiorczy, k. 155.

Projekt budowlany zakładał, że projektowany obiekt będzie ogrzewany jednym kotłem.

- okoliczność bezsporna.

Pismem z dnia 07.05.2010 r. strona powodowa poinformowała pozwanych, że akceptuje przedłożony projekt budowlany.

**dowód:**

- pismo strony powodowej z dnia 07.05.2010 r., k. 319.

W dniu 09.09.2010 r. strona powodowa zgłosiła pozwanej M. S. niezgodność projektu budowlanego z wcześniejszymi ustaleniami, polegającą na uwzględnieniu w projekcie tylko jednego kotła grzewczego zamiast co najmniej dwóch, wzywając jednocześnie pozwanych do usunięcia wskazanego braku.

**dowód:**

- pismo strony powodowej z dnia 09.09.2010 r., k. 185.

Projekt wykonawczy został przekazany pozwanym w dniach: 27.08.2010 r., 31.08.2010 r.

- okoliczności bezsporne.

Pozwani nie załączyli do projektu wykonawczego dokumentacji warsztatowej.

- okoliczność bezsporna.

Brak dokumentacji warsztatowej nie stanowi wady istotnej projektu.

**dowód:**

- opinia uzupełniająca biegłej sądowej U. L. – K., zapis 00:40:19 – 00:46:22 e – protokołu rozprawy z dnia 30.01.2013 r.

Skalkulowany przez pozwanych koszt inwestycji wyniósł 6.877.671,67 zł (wg stanu na sierpień 2010 r.), a ostatecznie 6.915.953,43 zł (wg stanu na wrzesień 2010 r.).

**dowód:**

- zestawienie wartości robót, k. 193.

Tytułem wynagrodzenia za wykonanie umowy z dnia 12.03.2009 r. strona powodowa zapłaciła pozwany kwotę 153.659 zł.

- okoliczność bezsporna.

Pismem z dnia 16.09.2010 r. strona powodowa wezwała pozwaną M. S. do usunięcia wady dzieła, polegającej na braku dokumentacji warsztatowej, wskazując, że obowiązek jej złożenia wynikał z zapisu § 2 ust. 4.5. i § 7 ust. 8 umowy, stanowiących, że projekt wykonawczy ma być wykonany w zakresie niezbędnym do zamierzenia inwestycyjnego. Wezwała do złożenia dokumentacji warsztatowej. Podważyła też rzetelność wyliczeń, wskazując, że możliwe jest sporządzenie kosztorysu w sposób umożliwiający realizację inwestycji za cenę o 500.000 zł niższą.

**dowód:**

- pismo strony powodowej z dnia 16.09.2010 r., k. 194.

Pismem z dnia 28.10.2010 r. strona powodowa wezwała pozwanych do usunięcia wady dzieła, polegającej na przekroczeniu założonego limitu kosztów inwestycji – kosztorys inwestorski różnił się o więcej niż 10% od kosztorysu koncepcyjnego. Uznając, że kosztorys inwestorski został sporządzony błędnie, strona powodowa wezwała pozwanych do sporządzenia poprawnego kosztorysu, określającego rzeczywiste koszty realizacji projektu. Zaistniała rozbieżność, przekraczająca dopuszczony w umowie limit, w ocenie strony powodowej czyniła dla niej projekt bezużytecznym, gdyż strona powodowa nie dysponowała takimi środkami, które umożliwiałyby wykonanie według niego zamierzonej inwestycji, skoro jej koszt przekraczał dopuszczalny limit. W tym samym piśmie strona powodowa podtrzymała swe stanowisko w zakresie żądania wydania dokumentacji warsztatowej.

**dowód:**

- pismo strony powodowej z dnia 28.10.2010 r., k. 203.

Pozwani nie wykonali czynności, żądanych przez stronę powodową.

- okoliczność bezsporna.

Pismem z dnia 16.02.2011 r. pełnomocnik strony powodowej złożył oświadczenie o odstąpieniu od umowy z dnia 12.03.2009 r., wskazując na następujące wady dzieła:

1. w zakresie projektu budowlanego – brak wyposażenia w dwa kotły grzewcze;

2. w zakresie projektu wykonawczego:

a) brak dokumentacji warsztatowej i odmowa jej wykonania;

b) przekroczenie określonego w § 4 aneksu nr (...) z dnia 17.12.2009 r. 10% progu wartości kosztorysu inwestorskiego w stosunku do kosztorysu inwestorskiego w stosunku do kosztorysu koncepcyjnego. W kosztorysie inwestorskim wskazano łączny koszt inwestycji na 6.915,953,43 zł, czyli wyższy od koncepcyjnego o ponad 15%.

Jednocześnie strona powodowa zażądała zwrotu uiszczonych wynagrodzenia w kwocie 153.659 zł, w terminie 7 dni od daty doręczenia wezwania.

**dowód:**

- pismo strony powodowej z dnia 16.02.2011 r., k. 267 – 271.

Brak ujęcia w dokumentacji projektowej dwóch kotłów c.o. i poprzestanie na wprowadzeniu do projektu jednego kotła stanowił wadę projektu, jednakże nie była ona wadą istotną. Nie miała istotnego wpływu na możliwość realizacji robót, nie opóźniała ich rozpoczęcia i mogła zostać usunięta nawet już po ich rozpoczęciu.

**dowód:**

- opinia biegłej sądowej U. K., k. 777;

- uzupełniająca opinia biegłej sądowej U. K., zapis 00:47:52 – 00:51:59 e – protokołu rozprawy z dnia 30.01.2013 r.

**Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:**

Apelacja okazała się zasadna.

Nie można było odmówić słuszności zarzutowi naruszenia przepisu art. 328 § 2 k.p.c. Sporządzone przez Sąd pierwszej instancji uzasadnienie zaskarżonego wyroku nie odpowiadało wymogom konstrukcyjnym, ujętym w powołanym przepisie. Ustalony przez Sąd stan faktyczny obejmował odtworzenie współpracy stron w sposób fragmentaryczny, dość przypadkowy, a nadto – w oderwaniu od istotnych okoliczności spornych między stronami. Jak zasadnie zauważyli apelujący, Sąd pierwszej instancji nie przedstawił też oceny zgromadzonego materiału dowodowego, a jedynie z fragmentów rozważań prawnych, zawartych w uzasadnieniu, można wnioskować, że Sąd uznał za wiarygodną opinię biegłej U. L. – K.. Wreszcie – uzasadnienie nie zawiera wskazania podstawy prawnej rozstrzygnięcia, co w zasadzie stanowi wadę dyskwalifikującą uzasadnienie, a skarżącemu niewątpliwie utrudnia nawiązanie polemiki z zapatrywaniami Sądu pierwszej instancji. Z uwagi jednak na to, że zebrany w sprawie materiał dowodowy był kompletny, a ustalenia faktyczne wymagały przede wszystkim uzupełnienia i uporządkowania, obejmując przy tym w sporej części okoliczności między stronami bezsporne (a stanowiące jedynie podstawę do wywiedzenia przez strony sporu odmiennych skutków prawnych), Sąd Apelacyjny, będący Sądem merytorycznym, sanował błędy popełnione przez Sąd pierwszej instancji.

Z uwagi na chaotyczną konstrukcję uzasadnienia, wpływającą ujemnie na jego przejrzystość, Sąd Apelacyjny zdecydował się na dokonanie samodzielnych ustaleń faktycznych, powtarzając część ustaleń poczynionych przez Sąd Okręgowy (w zakresie odtworzenia części postanowień umownych) z uwagi na konieczność stworzenia wypowiedzi spójnej pod względem logicznym i chronologicznym. Ustalenia faktyczne, niezbędne do rozstrzygnięcia, winny zostać skoncentrowane na tych postanowieniach umownych, które określały uprawnienia i obowiązki stron w zakresie przygotowania (pozwan) i zbadania przedmiotu umowy (strona powodowa). Dalsze istotne ustalenia faktyczne musiały obejmować daty doręczenia stronie powodowej poszczególnych projektów i tym samym powzięcia przez stronę powodową wiedzy o ich stanie i treści, a następnie te stanowiska stron, wyrażone w ich przedprocesowej korespondencji, w których strona powodowa informowała pozwanych o zauważonych przez siebie odmiennościach projektów od stanu założonego w umowie. Okoliczności te Sąd Apelacyjny ustalił na podstawie umowy, aneksu nr (...) do tejże umowy oraz korespondencji przedprocesowej stron, mając na uwadze, że ich treść nie była kwestionowana przez żadną ze stron. Daty doręczenia stronie powodowej projektu wykonawczego były bezsporne (wskazywała je strona powodowa w uzasadnieniu pozwu), podobnie jak i zakładany oraz widniejący ostatecznie w kosztorysie inwestorskim koszt inwestycji. Ustalenia faktyczne, dotyczące obowiązku sporządzenia projektu budowlanego obejmującego dwa kotły grzewcze i braku ujęcia w projekcie budowlanym drugiego kotła c.o. również w zasadzie opierały się na okolicznościach bezspornych, a nadto zostały poczynione na podstawie spójnej i logicznej opinii biegłej sądowej U. L. – K., wskazującej jednoznacznie w obu złożonych opiniach, że omawiana wada nie miała charakteru istotnego, gdyż mogła zostać usunięta, bez szkody dla terminowości rozpoczęcia inwestycji oraz jej przebiegu. Opinia biegłej sądowej stała się także podstawą oceny roli dokumentacji warsztatowej przy ocenie kompletności



i użyteczności projektu. Ocena powoływanego przez stronę powodową uchybienia w tym zakresie (tj. niezłożenia przez pozwanych dokumentacji warsztatowej) została dokonana z uwzględnieniem postanowień umowy z dnia 12.03.2009 r., nienakładających na pozwanych obowiązku złożenia takowej dokumentacji jako części składowej projektu wykonawczego. Zaznaczenia wymagało przy tym, że teza dowodowa, dotycząca dowodu z opinii biegłego sądowego, została przez Sąd sformułowana zbyt szeroko w stosunku do podstawy faktycznej żądania pozwu. Nadto, bezcelowa była weryfikacja kosztorysu pod względem rachunkowym – skoro między stronami bezsporne było, że koszt wykonania obiektu według projektu pozwanych przekracza dopuszczony w umowie limit, to bez znaczenia pozostawało, czy przekroczył go o 15% (zamiast umówionych 10%), czy też np. o 25% lub inną wartość. Rolą Sądu, a nie biegłego, było w tej sytuacji dokonanie oceny normatywnej zaistniałej rozbieżności, tj. ustalenie, czy w świetle ustaleń stron i założonego celu umowy, wiadomego obu stronom, wskazana niezgodność kosztu rzeczywistego z kosztem zakładanym może stanowić wadę dzieła, a jeśli tak – to czy jest to wada istotna w rozumieniu przepisu art. 637 § 2 k.c., uprawniająca stronę powodową do odstąpienia od umowy z dnia 12.03.2009 r.

Dowód z przesłuchania stron nie wniósł do sprawy niczego istotnego, w szczególności nie dostarczył on podstaw do przyjęcia, jak chciała tego strona powodowa, że zgodną intencją stron podczas zawarcia umowy było przyznanie stronie powodowej w § 8 ust. 2 umowy uprawnienia do odstąpienia od umowy bez względu na charakter stwierdzonej wady i bez względu na zawiadomienie o niej pozwanych (o czym szerzej w dalszej części rozważań). Dowody z zeznań świadków A. K. oraz M. S. na obecnym etapie postępowania, koncentrującym się wyłącznie na kwestii istnienia wad, ich charakteru i skuteczności oświadczenia strony powodowej o odstąpieniu od umowy, były bezprzedmiotowe – świadek A. K. opisała w sposób obszerny założenia branżowe, natomiast świadek M. S. zeznawał na okoliczność przygotowania przez pozwanych raportu oddziaływania na środowisku, czyli o kwestii, która obecnie pozbawiona była znaczenia. Także wnioskowane dowody z zeznań świadków K.

i M. były nieprzydatne z uwagi na wskazywane przez stronę powodową tezy dowodowe.

Wnioski dowodowe, zgłoszone przez strony w toku postępowania apelacyjnego, nie mogły zostać uwzględnione. Wnioski strony powodowej były spóźnione (strona powodowa mogła je powołać już w postępowaniu przed Sądem pierwszej instancji), a wnioski dowodowe zgłoszone przez pozwanych dotyczyły okoliczności nieistotnych z punktu widzenia okoliczności spornych. Podkreślenia wymagało przy tym, że obecny proces nie dotyczył ochrony praw autorskich, w związku z czym kwestia wykorzystania przez stronę powodową projektu koncepcyjnego i projektu budowlanego, przygotowanych przez pozwanych, była bezprzedmiotowa.

Jak już wskazano, Sąd Okręgowy nie podał podstawy prawnej rozstrzygnięcia, w tym w szczególności nie dokonał kwalifikacji prawnej zapisu § 8 ust. 2 umowy z dnia 12.03.2009 r.

Na wstępie należało zatem zaznaczyć, że strony zawarły umowę o dzieło, o której mowa w przepisie art. 627 k.c. i n. Zapis § 8 ust. 2 umowy z dnia 12.03.2009 r. przewidywał, że jeżeli zostaną ujawnione wady projektu, strona powodowa może najpierw zażądać poprawienia projektu w ustalonym przez strony terminie, nie dłuższym niż 14 dni roboczych od powiadomienia pozwanych o wadach, a następnie, w przypadku niedotrzymania ustalonego terminu może odstąpić od umowy i żądać zwrotu wynagrodzenia oraz naprawienia szkody. Wbrew temu, co stwierdził Sąd pierwszej instancji, powołany zapis umowny nie kreował umownego prawa odstąpienia od umowy, o którym mowa w przepisie art. 395 § 1 k.c. W § 8 ust. 2 umowy z dnia 12.03.2009 r. strony nie określiły bowiem terminu, w którym strona powodowa mogłaby odstąpić od umowy, co wyłączało zinterpretowanie powołanego zapisu jako umownego prawa odstąpienia. Zaznaczenia wymagało jednak, że strona powodowa, składając oświadczenie o odstąpieniu od umowy, powołała się na wady dzieła, zatem zasadne było traktowanie jej oświadczenia jako chęci skorzystania z ustawowych uprawnień z tytułu rękojmi za wady dzieła. Skoro § 8 ust. 2 umowy ściśle wiązał prawo do odstąpienia od umowy z wystąpieniem wad dzieła, ujęty w nim porządek czynności oraz określone w nim terminy należało traktować jako umowną modyfikację ustawowych regulacji, dotyczących rękojmi za wady dzieła, określonych w przepisach art. 556 k.c. – 576 k.c., znajdujących zastosowanie na mocy odesłania zawartego w przepisie art. 638 k.c.

W ocenie Sądu Apelacyjnego, umowny zakres modyfikacji uprawnień składających się na rękojmię, określonych w przepisach art. 556 k.c. i n k.c., polegał jedynie na tym, że odstąpienie od umowy mogło nastąpić dopiero po

bezsuktecznym upływie określonego w umowie terminu, wyznaczonego na poprawienie wadliwego projektu, a wynoszącego 14 dni (§ 7 ust. 7.8. umowy z dnia 12.03.2009 r.). Nie można było przy tym zaakceptować poglądu strony powodowej, próbującej wywodzić, że określone w § 8 ust. 2 umowy uprawnienie do odstąpienia od umowy miałyby być niezależne od charakteru wady oraz od zawiadomienia o niej pozwanych, gdyż tego rodzaju znaczenia powołanego zapisu nie można było wywieść z charakteru umowy. Jakkolwiek strony mogą umownie rozszerzyć zakres odpowiedzialności z tytułu rękojmi, to jednak takie rozwiązanie musi w sposób oczywisty wynikać z konkretnych postanowień umownych. Brak było jednak podstaw do uznania, że w umowie z dnia 12.03.2009 r. strony rozszerzyły zakres odpowiedzialności pozwanych z tytułu rękojmi w sposób obecnie opisywany przez stronę powodową. Nie można było też w sposób kategoryczny stwierdzić, że zgodną wolą stron było nadanie § 8 ust. 2 umowy brzmienia, z którego wynikałoby właściwie nieograniczone prawo strony powodowej do odstąpienia od umowy, uniezależnione od rodzaju wady oraz od zachowania terminu jej notyfikacji. Przeciwnie, w toku postępowania sama strona powodowa wywodziła, że wady na które się powoływała były istotne, a ona dochowała terminu ich notyfikacji. Argumentacja strony powodowej, wskazana nie tylko w uzasadnieniu pozwu, ale i w samym oświadczeniu o odstąpieniu od umowy (w zakresie rodzaju wad) wskazywała jednoznacznie na to, że strona powodowa nie odrywała uprawnień z zakresu rękojmi od charakteru wady i od terminu jej zgłoszenia. Gdyby przyjąć koncepcję przeciwną, proponowaną obecnie przez stronę powodową, oznaczałoby to, że odpowiedzialność pozwanych z tytułu rękojmi jest nieokreślona, nabierając charakteru niemalże abstrakcyjnego i czyniąc granice rękojmi nieuchwytnymi, co jest przeciwne nie tylko postanowieniom umownym, ale też istocie rękojmi.

Oświadczenie strony powodowej z dnia 16.02.2011 r. o odstąpieniu od umowy stanowiło zatem realizację przez nią uprawnień z tytułu rękojmi. W oświadczeniu tym strona powodowa wskazała na trzy wady, których istnienie i charakter w jej ocenie uprawniał ją do złożenia oświadczenia o odstąpieniu od umowy, tj.:

- brak ujęcia jednego kotła w projekcie budowlanym;
- brak dokumentacji warsztatowej;
- przekroczenie 10-procentowego progu wartości kosztorysu inwestorskiego w stosunku do kosztorysu koncepcyjnego (niedoszacowanie przez pozwanych inwestycji).

Mimo że strony w toku postępowania przed Sądem pierwszej instancji powoływały argumenty o zgoła szerszym zakresie, próbując poddać kognicji Sądu ocenę całości ich współpracy, to jednak należy wyraźnie zaznaczyć, że spór w niniejszej sprawie winien koncentrować się wyłącznie na wskazanych przez stronę powodową w oświadczeniu o odstąpieniu, wadach dzieła. Pozostałe kwestie nie podlegały roztrząsaniu (zwłaszcza wobec niezaskarżenia przez stronę powodową tej części wyroku, w której Sąd oddalił jej roszczenie o zapłatę kar umownych). Ocena skuteczności oświadczenia z dnia 16.02.2011 r. wymagała zatem ustalenia, czy zostały spełnione przesłanki, uprawniające stronę powodową do skorzystania z wybranych przez nią uprawnień z tytułu rękojmi.

Zgodnie z przepisem art. 556 § 1 k.c. w zw. z art. 638 k.c., przyjmujący zamówienie jest odpowiedzialny względem zamawiającego, jeśli dzieło ma wadę fizyczną, tj. wadę zmniejszającą jego wartość lub użyteczność ze względu na cel w umowie oznaczony albo wynikający z okoliczności lub z przeznaczenia, jeżeli dzieło nie ma właściwości, o których istnieniu zapewnił zamawiającego albo jeżeli dzieło zostało wydane w stanie niezupełnym. W § 2 ust. 2.4.5. umowy z dnia 12.03.2009 r. strony postanowiły, że strona powodowa ma obowiązek zawiadomić pozwanych o każdej stwierdzonej wadzie dzieła w ciągu 14 dni od daty jej ujawnienia. Na pozwanych ciążył wówczas obowiązek usunięcia wad zgłoszonych przez stronę powodową w ciągu 14 dni od daty zgłoszenia, pod rygorem skorzystania przez stronę powodową z uprawnienia do odstąpienia od umowy (§ 7 ust. 7.8. i § 8 ust. 2 umowy).

Zgodnie z przepisem art. 637 § 2 k.c., jeżeli wady dzieła nie dadzą się usunąć albo gdy z okoliczności wynika, że przyjmujący zamówienie nie zdoła ich usunąć w czasie odpowiednim, zamawiający może od umowy odstąpić, jeżeli wady są istotne; jeżeli wady nie są istotne, zamawiający może żądać obniżenia wynagrodzenia w odpowiednim

stosunku. To samo dotyczy wypadku, gdy przyjmujący zamówienie nie usunął wad w terminie wyznaczonym przez zamawiającego.

Mając na uwadze powyższe regulacje, należało dokonać oceny każdej ze zgłoszonych wad oraz możliwości skorzystania w odniesieniu do niej przez stronę powodową z uprawnień z tytułu rękojmi.

W ocenie Sądu Apelacyjnego, brak drugiego kotła grzewczego i opracowanie przez pozwanych projektu budowlanego, uwzględniającego jeden tylko kocioł c.o., nie stanowiło podstawy do złożenia przez stronę powodową oświadczenia o odstąpieniu od umowy. Przede wszystkim, należało zauważyć, że drugi kocioł nie został ujęty w projekcie budowlanym, oddanym (w wersji elektronicznej) w dniu 22.03.2010 r. Nawet, gdyby przyjąć, że przesłanie projektu pocztą elektroniczną nie stanowiło skutecznego przekazania stronie powodowej projektu budowlanego i nie nakładało na nią obowiązku zbadania projektu pod kątem ewentualnych wad i pominąć oświadczenie strony powodowej z dnia 07.05.2010 r. o zaakceptowaniu projektu budowlanego, to należało mieć na uwadze, że pisemny projekt został wydany stronie powodowej w dniu 22.05.2010 r. W tej sytuacji zgłoszenie wady, mającej polegać na braku jednego z dwóch objętych umową kotłów, dopiero w dniu 09.09.2010 r., stanowiło notyfikację wady oczywiście spóźnioną w świetle terminu zakreślonego na dokonanie tej czynności w § 2 ust. 4.5. umowy. Powołana regulacja umowna dawała stronie powodowej ściśle określony termin, liczący 14 dni, przeznaczony na zawiadomienie o stwierdzonych wadach dzieła, przy czym na stronie powodowej ciążył obowiązek zbadania projektu pod kątem ujęcia w nim, zgodnie z założeniami, dwóch kotłów grzewczych (art. 563 § 2 k.c. w zw. z art. 638 k.c.). Oczywiście od zamawiającego dzieło, którego wykonanie wymaga specjalnych wiadomości i umiejętności (a tak było w rozpoznawanej sprawie), nie można wymagać, że będzie dysponował takim samym zasobem wiedzy specjalnej jak przyjmujący zamówienie, a tym samym – że każdorazowo będzie w stanie zweryfikować zaproponowane rozwiązania (zwłaszcza techniczne) pod kątem ich poprawności, rzetelności oraz przydatności do osiągnięcia założonego celu, dla którego zawarto umowę. Zauważyć jednak należało, że stwierdzenie braku w projekcie jednego z dwóch kotłów nie wymagało wiedzy specjalnej, ani też pogłębionej analizy złożonego projektu. Był to brak zauważalny natychmiast, a do jego spostrzeżenia wymagana była jedynie znajomość założeń o ujęciu w projekcie dwóch kotłów (którą wszak strona powodowa się wykazywała) oraz zapoznanie się

z treścią projektu, co umożliwiało niezwłoczne stwierdzenie, że zakłada on wybudowanie instalacji c.o. funkcjonującej w oparciu o jeden tylko kocioł grzewczy. Projekt mógł zatem zostać zbadany przez stronę powodową właściwie natychmiast po jego otrzymaniu, a jawny charakter wady wykluczał możliwość przyjęcia, że strona powodowa mogła powziąć wiadomość o istnieniu wady w innej chwili niż ta, w której zapoznała się z doręczonym jej projektem. Tymczasem strona powodowa w dniu 07.05.2010 r. zaakceptowała projekt budowlany w takim stanie, w jakim został jej przedłożony. Nadto, nawet, gdyby uznać, że wiadomość o wadzie powzięła dopiero w dniu 20.05.2010 r., to i tak jej notyfikacja w dniu 09.09.2010 r. nastąpiła z przekroczeniem umownego terminu, skutkując utratą uprawnień z tytułu rękojmi.

Jak już wskazano, § 8 ust. 2 umowy z dnia 12.03.2009 r. nie upoważniał strony powodowej do odstąpienia od umowy w każdym wypadku stwierdzenia wady dzieła. Wobec braku szczegółowych uregulowań umownych w tym zakresie należało sięgnąć po rozwiązania ustawowe, tj. po przepis art. 637 § 2 k.c., który uprawnia zamawiającego do odstąpienia od umowy jedynie w wypadku stwierdzenia takich wad, którym można przydać cechę istotności. Biegła sądowa U. L. – K. w obu złożonych w sprawie obszernych opiniach jednoznacznie wskazała, że zaproponowane przez pozwanych rozwiązanie konstrukcyjne, choć w sposób oczywisty odbiegające od umownych założeń, nie stanowiło wady istotnej, gdyż nie stało na przeszkodzie realizacji inwestycji na podstawie projektu i nie wpływało na terminowość jej rozpoczęcia; było przy tym możliwe do usunięcia w sposób niemający wpływu na interesy strony powodowej i osiągnięcie zakładanego przez nią celu. Powyższe okoliczności nakazywały uznać, że nawet, gdyby oświadczenie strony powodowej o odstąpieniu od umowy z uwagi na brak ujęcia w projekcie dwóch kotłów grzewczych uznać za złożone w terminie, to rodzaj (charakter) stwierdzonej wady wykluczał potraktowanie jej jako istotnej w rozumieniu przepisu art. 637 § 2 k.c. i tym samym odstąpienie od umowy.

Kolejną wadą projektu, która w ocenie strony powodowej miała uprawniać ją do odstąpienia od umowy, było niedoszacowanie przez pozwanych inwestycji, tj. przekroczenie 10-procentowego, umownie dopuszczonego progu

wartości kosztorysu inwestorskiego w stosunku do kosztorysu koncepcyjnego. Co do zasady trudno jest mówić o wadliwości dzieła, stanowiącego określony projekt (rozwiązanie techniczne) z tej tylko przyczyny, że koszty jego wykonania (wybudowania) przekraczają możliwości finansowe zamawiającego i okazują się wyższe od zakładanych przez niego. Biegła sądowa wskazała na dobrą od strony merytorycznej jakość projektu, a strona powodowa nie zarzucała pozwanym braku profesjonalizmu (braku należytej staranności w podwyższonym stopniu – art. 355 § 2 k.c.), skutkującym koniecznością poniesienia przez nią zwiększonych nakładów finansowych na wykonanie obiektu według projektu pozwanych. Wskazywała jedynie, że rozbieżność finansową między kosztem rzeczywistym realizacji a kosztem zakładanym, znanym stronom i określonym w umowie, która czyniła dla strony powodowej projekt pozwanych bezużytecznym z uwagi na to, że realizacja obiektu według projektu pozwanych przekracza możliwości finansowe strony powodowej, znane pozwanym, mające determinować treść ich projektu i jego ostateczny kształt. Z tej też przyczyny w umowie wyraźnie zastrzeżono, że kosztorys wykonawczy nie może się różnić więcej niż o 10% od kosztorysu dołączonego do projektu koncepcyjnego. Kwestia ta była niewątpliwie istotna dla strony powodowej i z tej przyczyny została ujawniona w umowie, musiała więc być brana pod uwagę przy jej interpretacji. W takiej sytuacji niedostosowanie projektu – w aspekcie kosztów jego realizacji – do założeń, na których opierała się strona powodowa, czyniło zasadnym wniosek, że dzieło nie ma założonej w umowie użyteczności. Strona powodowa zasadnie wskazywała zatem na zakwalifikowanie omawianej rozbieżności jako wady, jednakże i w tym wypadku uchybiła zastrzeżonemu umownie terminowi jej notyfikacji. Podobnie jak w przypadku wady polegającej na braku jednego kotła, również wada polegająca na sporządzeniu projektu, przekraczającego założony limit kosztów jego realizacji, była widoczna od razu, z chwilą otrzymania projektu wykonawczego wraz z kosztorysem wykonawczym, bez potrzeby jego analizy od strony technicznej i bez potrzeby zasięgnięcia wiadomości specjalnych.

W tej sytuacji strona powodowa nie mogła się dowiedzieć o wadzie ani z chwilą otrzymania opinii prywatnej (15.09.2010 r.), ani też z chwilą złożenia ofert przez potencjalnych wykonawców obiektu, lecz wiadomość o wadzie musiała powziąć

z chwilą otrzymania projektu (27.08.2010 r. i 31.08.2010 r.). Zaproponowany przez stronę powodową tok rozumowania oznaczałby powiązanie istnienia wiedzy (świadomości) o wadzie dopiero ze szczegółową kalkulacją inwestycji, rozważeniem możliwych wariantów/rozwiązań oraz szerokim procesem analitycznym, skutkującym wielostronną oceną opłacalności wykorzystania złożonego projektu. Tymczasem stwierdzenie powołanej przez stronę powodową wady, polegającej wszak na prostej rozbieżności arytmetycznej (rachunkowej), nie wymagało przeprowadzenia żadnego z wymienionych procesów. Należało zatem uznać, że strona powodowa powzięła wiadomość o wadzie już chwilą otrzymania od pozwanych kwestionowanego projektu wraz z kosztorysem inwestorskim. 14-dniowy termin na notyfikację wady upłynął zatem najpóźniej w dniu 14.09.2010 r., a przed jego upływem strona powodowa nie zgłosiła pozwanym istnienia wady. W piśmie z dnia 09.09.2010 r. strona powodowa powołała się jedynie na wady, polegające na braku ujęcia w projekcie jednego z kotłów i odniosła się do projektu budowlanego. Z kolei w piśmie z dnia 16.09.2010 r. (czyli już po upływie 14 dniowego terminu) zażądała wydania dokumentacji warsztatowej i poprzestała na podważeniu rzetelności wyliczeń pozwanych, nie poruszając tematu rozbieżności między kosztorysami i ostatecznego wyliczenia kosztów realizacji obiektu według kosztorysu inwestorskiego. W tej sytuacji zgłoszenie wady, o której mowa, dopiero w piśmie z dnia 28.10.2010 r. i stanowiło zabieg spóźniony (nawet przy założeniu, że wiedzę o wadzie strona powodowa w istocie podjęła dopiero na podstawie opinii prywatnej, tj. w dniu 15.09.2010 r.), co skutkowało utratą uprawnień z tytułu rękojmi i pozbawiało skutków prawnych oświadczenie o odstąpieniu od umowy z uwagi na wady dotyczące kosztorysu.

W ocenie Sądu Apelacyjnego, strona powodowa nie mogła także upatrywać wady dzieła w niedostarczeniu przez pozwanych dokumentacji warsztatowej. Podkreślenia wymagało, że żaden z obowiązujących przepisów (do których nie zaliczamy wytycznych i zaleceń branżowych) nie przewiduje obowiązku składania wraz z projektem budowlanym lub wykonawczym dokumentacji warsztatowej. Dokumentacja ta nie jest też immanentną składową projektu z racji samej jego istoty

i funkcji. Potrzeba podparcia się określoną dokumentacją warsztatową może się pojawić na etapie realizacji inwestycji, a wówczas uzupełnia się projekt o konkretne rysunki warsztatowe. Wobec braku ustawowego obowiązku sporządzenia i przekazania zamawiającemu takowej dokumentacji, należało uznać, że na pozwanych ciążyłby taki obowiązek jedynie wówczas, gdyby został on wyraźnie ujęty w umowie. Do przypisania takowego obowiązku pozwanym nie

wystarczyło ustalenie, że w myśl umowy złożony przez nich projekt powinien być kompletny i miał mieć charakter kompleksowy. Strony nie poczyniły uzgodnień, w oparciu o które można by uznać, że umowne obowiązki pozwanych obejmowały sporządzenie projektu wraz z pełną dokumentacją warsztatową. Strony w umowie precyzyjnie wskazały zakres zarówno projektu budowlanego, jak i projektu wykonawczego, ustalając, że pierwszy z nich ma zostać oparty na wybranym przez stronę powodową projekcie koncepcyjnym oraz pozostawać w zgodzie z przepisami powszechnie obowiązującymi, a drugi ma zostać sporządzony w zakresie niezbędnym do realizacji zamierzenia inwestycyjnego wraz z projektami elementów małej architektury, przy czym katalog niezbędnych dokumentów został przez strony zamieszczony w załączniku nr 2 do umowy i nie obejmował dokumentacji warsztatowej. Wobec tak poczynionych ustaleń i sformułowania umownych obowiązków stron w sposób nieobejmujący sporządzenia dokumentacji warsztatowej, niezłożenie przez pozwanych takiej dokumentacji nie stanowiło wady dzieła i nie uzasadniało odstąpienia przez stronę powodową od umowy z dnia 12.03.2009 r. Nadto, biegła

U. L. – K. wskazała, że brak dokumentacji warsztatowej w żadnym razie nie stanowił braku, który pozwalałby kwalifikować projekt jako dzieło obarczone wadą istotną.

Omówione wyżej okoliczności sprawiały, że oświadczenie strony powodowej o odstąpieniu od umowy nie zrodziło skutków prawnych, nie prowadząc do unicestwienia umowy ze skutkiem *ex tunc*. Błędny pozostawał zatem nie tylko pogląd Sądu o zastrzeżeniu w § 8 ust. 2 umowy umownego prawa odstąpienia, o którym mowa w przepisie art. 395 § 2 k.c., ale i też ocena prawna zgłoszonych przez stronę powodową uprawnień z tytułu rękojmi za wady dzieła w świetle przepisu art. 556 § 1 k.c. w zw. z art. 638 k.c. (co do dokumentacji warsztatowej) oraz w świetle zapisów § 2 ust. 4-5. i art. 563 § 2 k.c. w zw. z art. 638 k.c. (co do kotła oraz wartości kosztorysu) oraz przepisu art. 637 § 2 k.c. (co do charakteru wady, polegającej na braku kotła). Strona powodowa w istocie, jak trafnie wywodzili apelujący, nie była uprawniona do odstąpienia od umowy w oparciu o przepis art. 637 § 2 k.c. i zapis § 8 ust. 2 umowy z dnia 12.03.2009 r. i w konsekwencji nie mogła żądać zwrotu wynagrodzenia w oparciu o przepis art. 494 k.c. Analiza pozostałych zarzutów naruszenia przepisów prawa materialnego, sformułowanych przez pozwanych niejako subsydiarnie (z uwagi na brak wskazania przez Sąd pierwszej instancji podstawy prawnej rozstrzygnięcia), stawała się w omawianej sytuacji bezprzedmiotowa.

Mając na uwadze powyższe okoliczności, Sąd Apelacyjny zmienił wyrok w zaskarżonej części, oddalając powództwo (art. 386 § 1 k.p.c.).

Konsekwencją zmiany wyroku w części orzekającej o żądaniu głównym była modyfikacja rozstrzygnięcia o kosztach procesu (art. 108 § 1 k.p.c.). Proces ostatecznie wygrali pozwani, w związku z czym należał im się zwrot jego kosztów od przegrywającej sprawę strony powodowej (art. 98 § 1 k.p.c. i art. 98 § 3 k.p.c.). Zasądzona z tego tytułu od strony powodowej na rzecz każdego z pozwanych kwota 2.400 zł obejmowała przypadającą na rzecz każdego z pozwanych część wynagrodzenia pełnomocnika (7.200 zł), ustalonego na podstawie przepisu § 6 pkt 7 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28.09.2002 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu (j.t. Dz. U. z 2013 r., poz. 461). Kwota ta nie uwzględniała kosztów stawiennictwa pozwanego S. W. w związku z jego wezwaniem na rozprawę, a to z uwagi na brak spisu poniesionych z tego tytułu kosztów.

Pozwani wygrali postępowanie apelacyjne w całości, w związku z czym należał im się zwrot jego kosztów od przegrywającej sprawę strony powodowej (art. 98 § 1 k.p.c. i art. 98 § 3 k.p.c. w zw. z art. 391 § 1 zd. 1 k.p.c.). Pozwani ponieśli koszty postępowania apelacyjnego w kwocie 10.383 zł, na którą złożyły się: wynagrodzenie pełnomocnika w wysokości 2.700 zł, obliczone w oparciu o przepis § 6 pkt 6 w zw. z § 13 ust. 1 pkt 2 powołanego rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28.09.2002 r. oraz opłata od apelacji w kwocie 7.683 zł, pobrana w wysokości 5% wartości przedmiotu zaskarżenia w oparciu o przepis art. 13 ust. 1 w zw. z art. 18 ust. 2 ustawy z dnia 28.07.2005 r. o kosztach sądowych w sprawach cywilnych (j.t. - Dz. U. z 2010 r. Nr 90, poz. 594). Na rzecz każdego z pozwanych zasądzono zatem 1/3 poniesionych kosztów postępowania apelacyjnego.